

Optymalni w zdrowiu, szczęściu pomyślności.

Często zwracają się do mnie młodzi ludzie z pytaniem: po co mam się żywić Optymalnie, przecież jestem młody i zdrowy jak ryba, albo i koń? To dobre pytanie. Po co? Utało się, w pewnych kręgach przekonanie, że Żywnienie Optymalne jest dobre dla ludzi chorych, słabych zdechłaków, którym medycyna nie potrafi już pomóc. To prawda, ale niecała bo Żywnienie Optymalne jest znakomite też dla ludzi zdrowych, młodych, a dla dzieci wręcz bezcenne. Zaczynają doceniać to ludzie sukcesu i nasz model żywienia staje się, coraz częściej dietą biznesmenów - ludzi sukcesu. Wprawdzie rzeczywiście na Żywieniu Optymalnym cofa się większość chorób uznawanych za nieuleczalne, a zatrzymuje rozwój wszystkich, ale nie tylko o to chodzi. Człowiek młody i zdrowy, który stosuje poprawny (Optymalny) model żywienia to prawdziwy szczęściarz. Co młody, zdrowy człowiek zaobserwuje u siebie na tym żywieniu?

Wiele rzeczy i, tutaj dobra wiadomość wszystkie zmiany są pozytywne. Wprawdzie był zdrowy, a stosując taką dietę będzie zdrowy i wesoły przez długie, długie lata. Długie, bo Optymalni żyją o 10 - 15% dłużej niż inni. Proszę pomyśleć - jeżeli byliśmy "zaprogramowani" do dożycia 70 -u lat to Żywnienie Optymalne pozwoli nam cieszyć się tym światem o ok. 10 lat! Cieszyć się światem w sposób dosłowny, bo Optymalni nie niedołączniają, miażdżycę i sklerozy ich się nie imają. Inne choroby, zresztą też nie. Nie będę wciskał wam kitu, że Optymalni w ogóle nigdy na nic nie zachorują, bo to nie zawsze jest prawda, ale... No właśnie to ... ale. Ale katar trwa u nas nie 7 dni, ale 7... godzin. O ile w ogóle go złapiemy. Grypa, która kładzie innych do łóżka na wiele, wiele dni u nas objawia się lekkim bólem głowy. Nie łykamy żadnych leków, a do lekarzy jeżeli już idziemy to tylko wtedy kiedy mają... imieniny, albo na wódkę.

Żywnienie Optymalne jest znakomite dla dzieci i młodzieży, bo w Polsce jest... przymus oświaty i każdy szkołę ukończyć musi, choć większość jej nie znosi, a państwową naukę uważa (poniekąd słusznie) za stratę czasu. Co ma piernik do wiatraka? Ma i to sporo, a dokładniej 40%. Po prostu młodzież optymalnie się żywiąca uczy się o 40% szybciej. I nie choruje, a więc nie opuszcza zajęć w szkole. Ale przecież nie tylko młodzież się uczy. Uczy się każdy. Całe życie. Dlatego też Optymalnym łatwiej znaleźć pracę. Nauczyć się czegoś nowego. Zmienić zawód. Jako pracownicy zarabiają więcej, bo pracują efektywniej niż inni. Jako biznesmeni myślą o 40% szybciej i lepiej niż konkurencja. A wygląd? Młodzież Optymalna nie miewa trądziku, który jest koszmarem zwłaszcza dla młodych dziewcząt. Optymalni mają zawsze piękną, brzoskwiniową cerę, choć z kosmetyków używają tylko mydła ręcznika, płynu po goleniu, no i może pani jakiegoś pachnidełka. Nikt nie lubi chodzić do dentysty. Optymalni też nie lubią. I nie chodzą - nie muszą, bo zęby im się nie psują. Zawsze mają szczupłą sylwetkę i wyśmienity nastrój, bo chodzą na najlepszym paliwie. Nasza wydajność i kondycja fizyczna jest nieporównywalnie lepsza niż u innych.

A jakie to wszystko pyszne! Ech... szkoda gadać, bo przy tym żywieniu: mądry zmądrzeje, chory wyzdrowieje, chudy utyje, gruby schudnie, a głupi... nie będzie się Żywił Optymalnie.

Mariusz Waszak